



# Listy dla Ziemi

## Ukochana Ziemia!

Chcąc wyrazić Ci należycią wdzięczność za dary, otrzymywane bez końca od Ciebie, opiszę życie moje, który zawdzięczam z jednej strony ojcu meemu - Zychowi ze Zgorzelic i matce mojej Małgorzacie, z drugiej zaś Tobie Ziemię.

Dzięki Tobie mogę spacerować po puszczy, obserwować niedźwiedzie, tury, a moje czerwone usta mogą smakować do sylwestra owoce lasu. Moje małe oczy mogą do woli napatrzeć się na dziewiczą puszcza. Moje spichrze, obory, stajenki, chlewy i szopy, dzięki Tobie-ukochana Ziemia, lśnią dostańkiem. Nigdy nie zabrakło mi sucharków, maków, suszonych grzybów i jagód, a wnętrze mego domu pachnie miętą i żywicą. Kiedy biorę do rąk miskę pełną klusków, dzielę się nimi, a potemstawiam pod progiem, żeby zwierzęta też się nasyciły - zawsze myślę o Tobie Ziemia - moja żywiołekko. Mogę podziwiać Twoje piękno, ale obawiam się o życie przyszłych pokoleń. Boję się, że kiedyś mogę zapomnieć o tym, co nam dajesz i jak wiele Tobie zawdzięczamy - Nasza Rodzicielko!

Pragnę Cię pożdrowić i podziękować za wszystko, co do teraz od Ciebie otrzymałem, co jeszcze otrzymam i co moje dzieci będą od Ciebie otrzymywać. Mam nadzieję, że jeszcze dłużo bedziemy dawać, ale teraz otrzymywai dary.

Julia Skorłowska klasa VIIIa

Szkoła Podstawowa nr 5

im. Polskich Olimpijczyków

w Świeciu

PO STRONIE NATURY

Wdzięczna Tobie na zawsze

Jagienka - córka Zycha ze Zgorzelic